

Ryszard Wróbel, U stóp Paproci

1. W świątyni wiarą przesiąkniętej
jest obraz Pani Wniebowziętej
U stóp Paproci obrała dom
i darzy hojnie opieką swą
2. Od wieków siedmiu króluje nam
wskazując drogę do niebios bram
Chociaż Jej Serce przebija miecz
chce nas prowadzić, tulić i strzec
3. Trzymając Boga na rękach swych
spogląda czule na strapionych
Pobudza też tych co zbłądzili
aby do Ojca powrócili
4. Razem z Maryją na każdy czas
Święci Patroni wspierają nas
Ich wstawiennictwo wyprasza nam
łaski potrzebne do zbawienia
5. Pomoc w trudnościach spieszą nam nieść
uczą jak godnie cierpienie znieść
Chcą byśmy mężnie przez życie szli
i w sercu nigdy nie lękali
6. Chciejmy więc także dobrymi być
kochać Jezusa i braci swych
Wtedy z pewnością nasza Pani
doda otuchy u schyłku dni
7. Gdy serca bicie już ustanie
wyjdzie nam Ona na spotkanie
Ukaże raju piękna bezkres
gdzie nie ma lęku, bólu i łez
8. Tam widok Matki z Trójcą Świętą
wyzwała radość niepojętą
Dziękujmy zatem ochoczo Jej
śpiewając wspólnie w świątyni tej